



Sygn. akt III KK 30/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie M. W.

uniewinnionego od czynu z art. 107 § 1k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 maja 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Naczelnika [...] Urzędu- Celno Skarbowego w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 8 listopada 2017 r., sygn. akt VII Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 16 sierpnia 2017 r., sygn. akt VII K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w O. i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.**

UZASADNIENIE

M. W. oskarżony został o to, że:

- I. „pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki H. sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ulicy C. [...] i będąc z tego tytułu na podstawie prawa uprawnionym i zobowiązanym do prowadzenia spraw gospodarczych tej spółki, nie mając koncesji urządzał gry o charakterze losowym w celach komercyjnych w dniu 20 kwietnia 2015 r. na automacie A. nr [...] w lokalu o nazwie R. w J. przy ulicy S. [...], czym naruszył przepisy art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 23a ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 471 ze zm,)” – tj. o czyn z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.;
- II. „pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki T. sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ulicy J. [...] i będąc z tego tytułu na podstawie prawa uprawnionym i zobowiązanym do prowadzenia spraw gospodarczych tej spółki, nie mając koncesji urządzał gry o charakterze losowym w celach komercyjnych w dniu 20 kwietnia 2015 r. na automatach o nazwach: K. nr [...] i X. [...] w lokalu o nazwie R. w J. przy ulicy S. [...], czym naruszył przepisy art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 23a ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016, poz. 471 ze zm.)” – tj. o czyn z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2017 r., sygn. akt VII K [...], Sąd Rejonowy w O. oskarżonego M. W. uniewinnił od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Wyrok ten zaskarżył apelacją Naczelnik [...] Urzędu Celno - Skarbowego w W.. Zarzucił w niej „błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez bezpodstawne, oparte na dowolnej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego przyjęcie, że oskarżony M. W., wobec braku notyfikacji przepisów ustawy o grach hazardowych (niewskazanych enumeratywnie w uzasadnieniu wyroku) oraz wobec sporów w judykaturze co do legalności działań, polegających na urządzaniu gier na automatach, czego konsekwencją było umarzanie w różnych okresach postępowań o czyny z art. 107 § 1 k.k.s., czy też uniewinnianie oskarżonych o te czyny, mógł być przekonany o nieobowiązywaniu norm prawnych w tym zakresie, podczas gdy z całokształtu okoliczności podmiotowych i przedmiotowych jednoznacznie wynika, że oskarżony co najmniej godził się z tym, że podejmowane przez niego działania pozostawały w sprzeczności z art. 6 ust. 1 ustawy o grach

hazardowych, a tym samym oskarżony co najmniej godził się z tym, że działaniem swym wyczerpał znamiona przestępstwa skarbowego, stypizowanego w art. 107 § 1 k.k.s.". Przy tak sformułowanym zarzucie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu powyższej apelacji Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 r., sygn. akt VII Ka [...], zaskarżony wyrok sądu *meriti* utrzymał w mocy.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł oskarżyciel publiczny – Naczelnik [...] Urzędu Celno-Skarbowego w W.. Zaskarżając wyrok sądu *ad quem* w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucił:

1. „rażące naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z 113 k.k.s. poprzez niedostateczne rozważenie przez Sąd Okręgowy w O. wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (apelacji) Naczelnika [...] Urzędu Celno-Skarbowego w W. oraz błędną ich analizę odbiegającą od wymogu ich rzetelnej oceny;
2. rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z 113 k.k.s. wyrażające się w pominięciu przy orzekaniu w II instancji przez Sąd Okręgowy w O. wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, iż oskarżony pomimo, że był wieloletnim profesjonalistą w branży hazardowej (prezesem zarządu) nie miał świadomości braku legalności jego działań w branży hazardowej;
3. rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 i 23a ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (...) w zw. z art. 10 § 1 i § 4 k.k.s., poprzez przyjęcie w konsekwencji powyższego przez Sąd II instancji, iż oskarżony nie miał świadomości popełnienia czynu zabronionego z uwagi na wyłączenie bezprawności, oraz przyjęcie, że oskarżony nie może ponosić odpowiedzialności karnej z uwagi na to, że działał co najmniej w usprawiedliwionym błędzie co do karalności takiego zachowania z uwagi na brak notyfikacji tych przepisów i w dalszej zasadniczej konsekwencji niezastosowanie przez Sąd odwoławczy

art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 i 23a ustawy o grach hazardowych”.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O., a stanowisko to podtrzymał uczestniczący w rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona na niekorzyść oskarżonego M. W. kasacja jest zasadna.

Bez wątpienia za trafny uznać należy zarzut sformułowany w pkt. 1 jej *petitum*, a wskazujący na dokonanie przez Sąd drugiej instancji niedostatecznej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w O. w kontekście podniesionego w zwykłym środku odwoławczym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Kwestionując ustalenia poczynione na etapie postępowania przed sądem *mertiti* autor apelacji zarzucił w pierwszym rzędzie niewłaściwą ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego M. W. wskazując na jej dowolność oraz nieuwzględnienie w tym zakresie zasad logiki oraz doświadczenia życiowego. W odpowiedzi na tak sformułowany zarzut Sąd Okręgowy w O. ograniczył się do teoretycznych rozważań na temat strony podmiotowej czynu z art. 107 § 1 k.k.s. oraz instytucji błędu określonej w art. 10 k.k.s., a następnie, odwołując się do kwestii kontrowersji interpretacyjnych związanych z problemem notyfikacji przepisów ustawy o grach hazardowych, uznał za trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, że oskarżony pozostawał w usprawiedliwionym wcześniejszymi ocenami prawnymi, dotyczącymi braku konsekwencji karnoskarbowych, błędnym przekonaniu, iż jego działalność jest legalna z uwagi na brak notyfikacji przepisów ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (dalej: u.g.h.).

Takie podejście do zarzutu podniesionego w apelacji przez oskarżyciela publicznego nie może zyskać akceptacji nie uwzględnia bowiem treści wyjaśnień oskarżonego i to złożonych nie w tej sprawie, bowiem w niniejszym procesie M. W. na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznając się do winy odmówił składania wyjaśnień (k. 370-372), a na rozprawę się nie stawił, lecz odczytanych na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. zawartych w protokole rozprawy z dnia 3 lutego 2017 r. w sprawie VII K [...] Sądu Rejonowego w O.. Przeoczył więc tym samym

Sąd odwoławczy, zresztą w ślad za sądem *a quo*, że wyjaśnienia te w swojej zasadniczej części związane były z podnoszoną przez oskarżonego możliwością prowadzenia działalności w zakresie gier na automatach po dniu 3 września 2015 r., a to w związku z dokonaną przez niego interpretacją art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych, wspartą zapadającymi w stosunku do jego osoby, i to w tym przedmiocie, korzystnymi rozstrzygnięciami sądów powszechnych. Natomiast co do okresu poprzedzającego dzień 3 września 2015 r. M. W. odwoływał się wyłącznie do kwestii braku notyfikacji przepisów art. 6 i 14 u.g.h. – jako technicznych – Komisji Europejskiej, brak natomiast w jego depozycjach jakiegokolwiek odniesienia do występujących w tym czasie rozbieżności w orzecznictwie, które stały się przecież jednym z zasadniczych powodów uznania przez Sąd Rejonowy w O., a następnie przez Sąd Okręgowy, jego wiarygodności co do przekonania o legalności prowadzonej wówczas działalności. Oczywistym w tym stanie rzeczy jest, że tego rodzaju ocena wyjaśnień oskarżonego stanowi jednoznacznie o jej dowolności, czego nie dostrzegł rozpatrujący wniesioną apelację Sąd odwoławczy. Już samo to, a więc oparcie rozstrzygnięcia na okolicznościach, które z wyjaśnień M. W. wcale nie wynikały (dotyczy to zresztą także zawartych w pisemnych motywach wyroku Sądu pierwszej instancji dywagacji odnoszących się do braku świadomości oskarżonego co do losowego charakteru gier urządzanych na objętych tym postępowaniem automatach), czyni wydane w niniejszej sprawie orzeczenia błędnymi, bowiem nie znajdują one w rzeczywistości oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a odwołują się do okoliczności z materiału tego, w tym wyjaśnień oskarżonego, wcale nie wynikających.

Stwierdzenie powyższego uchybienia, mającego postać rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego o istotnym wpływie na treść wydanych wyroków, jest wystarczające do wydania w tej sprawie orzeczenia kasatoryjnego i to w odniesieniu nie tylko do wyroku Sądu Okręgowego w O., lecz również wyroku Sądu Rejonowego, to bowiem w pierwszym rzędzie na tym etapie doszło do naruszenia przepisów regulujących postępowanie dowodowe, a zwłaszcza art. 7 k.p.k., czego efektem były błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wydanego orzeczenia sądu *a quo*, zaakceptowanie – w związku z niewłaściwym

rozpoznaniem apelacji – przez sąd *ad quem*.

Nie można jednak, a to w związku z koniecznością ponownego rozpoznania niniejszej sprawy, co jest konsekwencją uwzględnienia kasacji oraz uchylenia wyroków obu sądów, pominąć również innych jej aspektów, a w szczególności uznanego również za trafny zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 i 23a u.g.h. w zw. z art. 10 § 1 i 4k.k.s. (pkt 3 kasacji), który oczywiście zaktualizuje się dopiero po dokonaniu poprawnych – wynikających z całokształtu materiału dowodowego – ustaleń faktycznych.

I tak w sposób kategoryczny odrzucić należy te twierdzenia Sądu pierwszej instancji, w których – odwołując się do kontrowersji związanych z brakiem notyfikacji przepisów ustawy o grach hazardowych – stwierdził brak możliwości przypisania M. W. umyślnego działania i winy, a tym samym zrealizowania znamion strony podmiotowej czynu z art. 107 § 1 k.k.s.

Przypomnieć należy, że w wypadku klauzuli typu „wbrew przepisom ustawy”, a więc gdy w grę wchodzi element określający bezprawność czynu, nieświadomość znamienia czynu (znamienia podmiotu), wyłączająca (art. 10 § 1 k.k.s.) umyślną realizację znamion ma miejsce wyłącznie wówczas, gdy sprawca nie zna w ogóle treści przepisu prawa finansowego wypełniającego blankiet „wbrew przepisom ustawy” (zob. Ł. Łabuda: Kodeks karny skarbowy. Komentarz, WKP 2017, t. 9 do art. 10 k.k.s.). Tego rodzaju sytuacja w odniesieniu do oskarżonego w tej sprawie M. W. bez wątpienia miejsca nie miała. Był on profesjonalistą w branży gier hazardowych prowadząc od lat tego rodzaju działalność i bez wątpienia przepisy regulujące tę dziedzinę znał. Wiedział więc, że działalność w zakresie urządzania gier na automatach jest przez państwo reglamentowana. Tymczasem nigdy, w okresie swojej działalności, nie uzyskał ani koncesji ani też zezwolenia na jej prowadzenie, a co więcej nawet nie podejmował w tym czasie jakiegokolwiek próby ich pozyskania, mimo że treść przepisów ustawy o grach hazardowych jest w tym zakresie jednoznaczna.

W realiach przedmiotowej sprawy – z ponownym zastrzeżeniem, że może to nastąpić wyłącznie po dokonaniu prawidłowych ustaleń faktycznych – w grę wchodzić mogłoby więc jedynie wyłączenie odpowiedzialności z uwagi

na dopuszczenie się przez sprawcę czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego karalności (art. 10 § 4 k.k.s.). Taka też podstawa uniewinnienia oskarżonego, a zasadniczo utrzymania wyroku uniewinniającego zapadłego w Sądzie Rejonowym, zdaje się wynikać z pisemnych motywów Sądu drugiej instancji, który na s. 4 uzasadnienie swojego wyroku wywiódł, że uwagi na brak jasnej, pewnej i jednoznacznej wykładni o ukształtowaniu odpowiedzialności karnoskarbowej za urządzenie gier na automatach oraz okoliczność wielokrotnego uwolnienia M. W. od takiej odpowiedzialności „oskarżony był w pełni uprawniony do oceny, iż prowadzenie działalności dotyczącej gier na automatach poza miejscami dozwolonymi ustawą nie powoduje negatywnych konsekwencji karnoskarbowych”.

Pogląd ten nie może jednak zyskać akceptacji nie uwzględnia bowiem trafnie wskazanych najpierw w apelacji, a obecnie w kasacji, okoliczności związanych z osobą oskarżonego, będącego, jak to zauważono już wcześniej, profesjonalistą, znającym branżę gier hazardowych, w której funkcjonował już od 2010 r. i był doskonale zorientowany co do obowiązujących w tym zakresie regulacji. W świetle powyższego, twierdzenie, że mógł być on przekonany co do legalności prowadzonej przez siebie działalności, a nadto pozostawał w usprawiedliwionym przekonaniu o braku konsekwencji karnoskarbowych i to pomimo działania w sposób oczywisty odbiegającego do wymogów określonych zwłaszcza przepisem art. 6 ust. 1 u.g.h. (a więc prowadząc działalność w zakresie gier na automatach bez uzyskania koncesji na prowadzenie kasyna gry), pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz nie uwzględnia wypracowanych tak w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie, poglądów dotyczących możliwości wyłączenia odpowiedzialności karnej w oparciu regulację art. 10 § 4 k.k.s.

W świetle tego ostatniego przepisu nie popełnia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego tylko ten, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego karalności. Od odpowiedzialności karnej uwalnia więc jedynie usprawiedliwiona nieświadomość karalności. Badając formułę usprawiedliwienia należy odwoływać się do wzorca osobowego zachowania przeciętnego obywatela, przy czym w wypadku prawa karnego skarbowego

odnośnie osoby prowadzącej działalność gospodarczą, w grę wchodzić może model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1997 r., II KKN 124/96, OSNKW 1997, z. 5-6, poz. 46). W piśmiennictwie dominują poglądy, że błąd co do oceny prawnej może być usprawiedliwiony, gdy polega na przyjęciu wadliwej interpretacji przepisu i braku świadomości, że sądy stosują inną wykładnię, albo w sytuacji, gdy sprawca działa pod wpływem dotychczasowego stanowiska judykatury, które nagle uległo zmianie [por. A. Zoll (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część szczególna, t. I, część I, Komentarz do art. 1-52, wyd. V, Lex/el – teza 6 do art. 30).

Trafnie przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 516/17, zauważył, że istnienie w świadomości sprawcy wątpliwości co do charakteru norm określonych w art. 6 i art. 14 u.g.h. to nic innego jak fakt uświadamiania sobie niepewności co do rzeczywistości prawnej, gdy tymczasem błąd co do prawa (art. 10 § 4 k.k.s.) to przecież mylne przekonanie (pewność) o istniejącym stanie prawnym (OSNKW 2019, z. 2, poz. 11). Co więcej, przy ocenie, czy tak rozumiana nieświadomość karalności czynu zabronionego była usprawiedliwiona, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności związanych z danym zdarzeniem, a także osobą sprawcy. Kryteria usprawiedliwienia takiego błędu mają charakter obiektywno-subiektywny, wymagając nie tylko odwołania się do standardu osobowego wzorowego obywatela, lecz także uwzględnienia kryterium subiektywnego – indywidualnej możliwości uniknięcia błędu.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia, nie można odmówić słuszności również tym twierdzeniom skarżącego, gdy poddaje krytyce wywody sądów, w których odwoływały się do istniejących rozbieżności w interpretacji przepisów ustawy o grach hazardowych. Istnienie tych rozbieżności jest niewątpliwym faktem, rzecz w tym, że nie mogły one doprowadzić do pewności co do istniejącego stanu prawnego a wręcz przeciwnie winny wzbudzić w zainteresowanych osobach wątpliwości, czy prowadzona przez nie działalność faktycznie ma walor legalności. O tym, że takie wątpliwości po stronie oskarżonego istniały świadczy również stosowana przez niego praktyka uzyskiwania prywatnych opinii oraz stanowisk mających potwierdzić legalność jego działalności. Oczwistym jest przy tym,

że podjęcie przez oskarżonego M. W. tego rodzaju działań, wcale nie świadczy tak w aspekcie obiektywnym, jak i subiektywnym, o wiarygodności tych jego depozycji, w których artykułował swoje przekonanie co do legalności urządzania gier na automatach w warunkach odbiegający w sposób niewątpliwy od tych jakie określały przepisy ustawy o grach hazardowych, a w szczególności art. 6 ust. 1 u.g.h. Konieczność podejmowania tego rodzaju działań to przecież nic innego jak istnienie w świadomości oskarżonych wątpliwości co do charakteru normy art. 6 ust. 1 u.g.h.

Tymczasem, pomimo tych wątpliwości, oskarżony nie skorzystał z możliwości upewnienia się czy taka działalność jest legalna poprzez uzyskanie pisemnej interpretacji przepisów od organów do tego powołanych czy to w oparciu o obowiązujący wówczas art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.), czy też przepisy rozdziału 1 a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 800 ze z.), czy wreszcie na podstawie art. 2 ust. 6 u.g.h. Podkreślić przy tym należy, że ten ostatni przepis nie wprowadzał wprawdzie bezwzględneho nakazu uzyskania decyzji Ministra Finansów w każdej bez wyjątku, przewidzianej w tym przepisie sprawie, uznać jednak należy, że było i jest to konieczne zawsze w wypadku, gdy podmiot prowadzący taką działalność gospodarczą jak oskarżony powziął wątpliwości co do charakteru urządzanej gry. M. W. na takie czynności, mogące wyjaśnić jego status prawny, się nie zdecydował, uzasadnione jest więc wnioskowanie, że podjął świadome ryzyko, iż prowadzona przez niego działalność może być nie tylko nielegalna, lecz również pociągając za sobą konsekwencje karnoskarbowe.

Nie można wreszcie pominąć i tego aspektu, że objęty zarzucanymi oskarżonemu czynami przepis art. 6 ust. 1 u.g.h. nie ma charakteru przepisu technicznego. Przesądziła o tym treść wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 października 2016 r., C-303/15, w którym organ ten, będący wyłącznie uprawnionym do interpretacji przepisów traktatowych związanych z funkcjonowaniem Unii Europejskiej, zajął stanowisko, że przepis art. 6 ust. 1 u.g.h., uzależniający prowadzenie działalności w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach od uzyskania koncesji

na prowadzenie kasyna gry, nie stanowi przepisów technicznych w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. WE L 204 z 21.07.1998 r., ze zm.), zmienionej dyrektywą Rady 2006/96/WE z dnia 20 listopada 2006 r., w związku z czym projekt tego uregulowania nie podlegał notyfikacji Komisji Europejskiej. W konsekwencji, w oparciu o wyrażony wyżej pogląd Trybunału – co do nietechnicznego charakteru przepisu art. 6 ust. 1 u.g.h. – Sąd Najwyższy uchwałą siedmiu sędziów z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 17/16 (OSNKW 2017, z. 2, poz. 7), w pełni akceptowaną również przez ten skład orzekający, rozstrzygnął występujące w tym zakresie rozbieżności w orzecznictwie, i przeprowadzając szeroki wywód prawny, w tym odnoszący się do normy kolizyjnej określonej w art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, ostatecznie przyjął, że art. 6 ust. 1 u.g.h. mógł i może nadal stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107 § 1 k.k.s., o ile okoliczności faktyczne konkretnej sprawy pozwalają na ustalenie, że przepis ten ma zastosowanie i został naruszony.

Uwzględnienie całokształtu poczynionych wyżej rozważań implikowało uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w O. i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w O. oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Procedując powtórnie Sąd ten ponowi przewód sądowy bacząc, aby ustalone fakty znajdowały odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach, a dokonując oceny prawnej zachowań oskarżonego M. W. uwzględni poczynione w tym zakresie zauważenia Sądu Najwyższego.